

Sygn. akt III KO 73/16

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

w sprawie z zażalenia **T. W.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w L.

z dnia 30 maja 2016 r., sygn. akt PR Ds. (...),

o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków przez prokuratorów,

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w L. zawartego w postanowieniu

z dnia 8 września 2016 r., sygn. akt III Kp (...),

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Warunkiem przekazania przez Sąd Najwyższy sprawy do rozpoznania innemu sądowi, a więc – przełamania zasady określonej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jest wykazanie przez sąd właściwy, że dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za rozpoznaniem sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo. To zadanie przez Sąd właściwy nie zostało wykonane. W wystąpieniu bezrefleksyjnie powtórzono fragment zażalenia postulującego „przekazanie sprawy do rozpoznania sprawy przez organ ścigania spoza regionu [...] z uwagi na rozpoznanie sprawy przez małżeństwo R. i K. N...” oraz przytoczono postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., IV KO 39/13 – Lex 1321761, podjęte w trybie art. 37 k.p.k. Pomijając fakt, że prokurator R. N. i wiceprezes Sądu Rejonowego w L. K. N., nie rozpoznawali wspólnie żadnej sprawy, to w polu uwagi Sądu właściwego

powinny jednak znaleźć się dwa inne, także oczywiste fakty; po pierwsze, że postanowienie z dnia 25 czerwca 2014 r., wydane przez R. N., odmawiało wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez pracownika Uniwersytetu Przyrodniczego w L. (a nie przez komornika P. B.) i zostało utrzymane w mocy po rozpoznaniu zażalenia T. W. przez Sąd Rejonowy w L. postanowieniem z dnia 6 listopada 2014 r. w sprawie IX Kp (...) (k. 431 akt PR Ds. (...)) i po drugie, przytoczony judykat został wydany na tle zupełnie innego stanu faktycznego w sprawie, w której wiceprezes sądu właściwego złożył środek odwoławczy. Z innych, a przywołanych w wystąpieniu orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych na podstawie art. 37 k.p.k. wynika także, co również pominął Sąd właściwy, że przekazanie sprawy innemu sądowi może nastąpić jedynie wówczas, gdy w świetle okoliczności sprawy, ocenianych racjonalnie i obiektywnie, zachodzą uzasadnione wątpliwości co do możliwości bezstronnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. W wystąpieniu takie okoliczności nie zostały wykazane. Wreszcie, nie można pomijać, że skarżący nie wniósł o rozpoznanie zażalenia przez inny sąd, ale o przekazanie sprawy z zawiadomienia o przestępstwie innemu organowi ścigania (prokuratorowi).

Na koniec przypomnieć trzeba, że jeżeli członek składu sądu właściwego dostrzeże okoliczności, o których mowa w art. 41 § 1 k.p.k., powinien postąpić w myśl art. 42 § 1 k.p.k., a nie sięgać po nadzwyczajny mechanizm procesowy przewidziany w art. 37 k.p.k.

Dlatego postanowiono jak na wstępie.